

JodSen, Wdech Jodu (prod. SherlOck)

Jeśli mam żyć tu to tylko północ
Bałtyk odbija niebo niczym lustro
Jestem tu bo czuję zew znowu
Nic nie smakuje tak jak wdech jodu
/2x

Dla mojego miasta miłość jedna
Tak mnie wychowała ta niezdobyta twierdza
Stówy na rewersach, miasto Marii
Mimo to, że mnie tam nie ma nadal los martwi
Z natury cwani, mamy to wpisane w rodowodzie
Stawiają na nas krzyże, je nosimy godnie
Walczymy o pieniądze i bycie sobą
Rozrzućeni po globie, ja kibicuję ziomom
Sam wybrałem Sopot, no bo Kocham to
Gdy na molo tu w sezonie do wieczora tłok
A my robimy wtedy slalom gigant
Monopolowy, melo na plażowicza
Pijane tłumy, co chwiejny krok
Hostessy reklamują kluby
Kasyna hotelowe tu wpędzają w długie ludzi
W końcu rano szum fal cię obudzi...

Jeśli mam żyć tu to tylko północ
Bałtyk odbija niebo niczym lustro
Jestem tu bo, czuję zew znowu
Nic nie smakuje tak jak wdech jodu
/2x

Szybki powrót do rzeczywistości
Bloki na Przymorzu, i na mieście korki
A studenci na sesje biegną
Kolejki SKM - to nasze tutejsze metro
Święta wojna kolorów
Na stadionach, jak kolory wzdłuż torów
Styli do wyboru fanatyków hardcore'u
Rozrywek do wyboru, niczym ofert z (?)
Jesteś gotów? włącz wizję lokalną
Hołd weteranom i salutuj debiutantom
To Trójmiasto jednoczy dziś tu kultura
Na mikrofonie, czy na dekach i na murach
Północna gwiazda na niebie jest dla nas jak latarnia gdy sprowadza do siebie
Sprowadza nas na ziemię, gdy kołysze za mocno
Dla mnie tu jest najlepiej,
Sorry, Polsko!